

II Księga Samuela

Rozdział 2

1. Po tym wydarzeniu Dawid zapytał JAHWE: Czy mam iść do któregoś z miast Judy? JAHWE mu odpowiedział: Idź. I Dawid zapytał: Dokąd mam pójść? Odpowiedział: Do Hebronu. 2. Dawid wyruszył więc tam razem ze swoimi dwiema żonami: Achinoam Jizreelitką i Abigail, *dawną* żoną Nabala z Karmelu. 3. Dawid zabrał także ludzi, którzy z nim byli, każdego z jego rodziną. I zamieszkali w miastach Hebronu. 4. Wtedy przyszli mężczyźni Judy i namaścili tam Dawida na króla nad domem Judy. Wówczas też doniesiono Dawidowi, że to mieszkańcy Jabesz-Gilead pogrzebali Saula. 5. Dawid wyprawił więc posłańców do mieszkańców Jabesz-Gilead z takim przesłaniem: Błogosławieni jesteście przez JAHWE, ponieważ okazaliście tę łaskę swemu panu Saulowi i pogrzebaliście go. 6. Niech teraz JAHWE okaże wam łaskę i prawdę, a ja też odwdziczę się wam za to dzieło dobroci, którego dokonaliście. 7. Teraz więc niech wasze ręce się umocnią i bądźcie dzielni, bo choć umarł wasz pan Saul, to mnie dom Judy namaścił na króla nad sobą. 8. Lecz Abner, syn Nera, dowódca wojsk Saula, wziął Iszboszeta, syna Saula, i przyprowadził go do Machanaim; 9. I ustanowił go królem nad Gileadem, Aszerem, Jizreelem, Efraimem, Beniaminem i całym Izraelem. 10. Iszboszet, syn Saula, miał czterdzieści lat, kiedy zaczął królować nad Izraelem, a panował dwa lata. Tylko dom Judy poszedł za Dawidem. 11. A okres, w którym Dawid był królem w Hebronie nad domem Judy, wynosił siedem lat i sześć miesięcy. 12. Potem Abner, syn Nera, i słudzy Iszboszeta, syna Saula, wyruszyli z Machanaim do Gibeonu. 13. Także Joab, syn Serui, wraz ze sługami Dawida wyruszyli i spotkali się przy stawie gibeońskim. Jedni zatrzymali się po jednej stronie stawu, a drudzy po drugiej stronie stawu. 14. Wtedy Abner zawołał do Joaba: Niech teraz wstaną młodzieńcy i niech się bawią przed nami. I Joab odpowiedział: Niech wstaną. 15. Wstali więc i wystąpiła liczba dwunastu Beniaminitów ze strony Iszboszeta, syna Saula, i dwunastu spośród sług Dawida. 16. Każdy pochwycił swego przeciwnika za głowę i *utopił* swój miecz w jego boku, tak że padli razem. Dlatego miejsce to nazwano Helkatassurym, leży ono w Gibeonie. 17. W tym dniu rozgorzała bardzo zacięta walka. Abner i wojownicy Izraela zostali pokonani przez sługi Dawida. 18. Byli tam również trzej synowie Serui: Joab, Abiszaj i Asahel. Asahel *był* szybkonogi jak dzika sarna. 19. I Asahel ruszył w pogoń za Abnerem, i nie zbaczał ani w prawo, ani w lewo w tym pościgu za Abnerem. 20. A kiedy Abner obejrzał się za siebie, zapytał: Czy to ty jesteś, Asahelu? A on mu odpowiedział: To ja. 21. Wtedy Abner powiedział mu: Skręć w prawo albo w lewo i schwytaj sobie jednego z młodzieńców, i zabierz sobie jego zbroję. Lecz Asahel nie chciał od niego odstąpić. 22. Abner ponownie więc powiedział do Asahela: Odstąp ode mnie. Czemu miałbym cię powalić na ziemię? Jakże mógłbym wtedy podnieść swoją twarz na Joaba, twego brata? 23. Gdy jednak nie chciał odstąpić, Abner uderzył go końcem włóczni pod piętę *zebro*, tak że włócznia wyszła z drugiej strony. Padł tam i umarł na miejscu, a wszyscy, którzy przychodzili do tego miejsca, gdzie Asahel padł

i umarł, przystawali. **24.** Lecz Joab i Abiszaj rzucili się w pogoń za Abnerem. I gdy zachodziło słońce, dotarli do wzgórza Amma, które leży naprzeciw Giach, przy drodze na pustynię Gibeon. **25.** Wtedy synowie Beniamina zebrali się wokół Abnera, utworzyli jeden oddział i stanęli na szczycie pewnego wzgórza. **26.** I Abner zawołał do Joaba: Czy miecz będzie pożerał na zawsze? Czy nie wiesz, że koniec będzie gorzki? Kiedy wreszcie powiesz ludowi, aby zawrócił od ścigania swych braci? **27.** Joab odpowiedział: Jak żyje Bóg, gdybyś się nie odezwał, to dopiero rano lud odstąpiłby, każdy od ścigania swego brata. **28.** Joab zadał więc w trąbę i cały lud zatrzymał się, i nie ścigał dalej Izraela ani nie wznowiono walki. **29.** A Abner i jego ludzie szli całą noc przez step, przeprawili się przez Jordan i przeszli przez cały Bitron, aż dotarli do Machanaim. **30.** Joab zaś, gdy zawrócił z pościgu za Abnerem, zebrał cały lud, a ze sług Dawida zabrakło dziewiętnastu mężczyzn oraz Asahela. **31.** Słudzy Dawida natomiast tak pobili ludzi z Beniamina i spośród Abnera, że zmarło trzystu sześćdziesięciu mężczyzn. **32.** Następnie zabrali Asahela i pogrzebali go w grobie jego ojca, w Betlejem. Potem Joab i jego ludzie szli całą noc i o świcie *dotarli* do Hebronu.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓLCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski